

POSTANOWIENIE Z DNIA 17 STYCZNIA 2008 R.
SNO 92/07

Przewodniczący: sędzia SN Jerzy Grubba (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Teresa Bielska-Sobkowicz, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy – Izba Karne w sprawie dyscyplinarnej sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 stycznia 2008 r., wniosku obwinionej o wyłączenie od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 41§1 k.p.k.

postanowił: nie uwzględnić wniosku.

Uzasadnienie

Wniosek obwinionej nie jest zasadny.

Przede wszystkim wskazać należy, że obowiązującej procedurze karnej nie jest znany wniosek o wyłączenie od orzekania (*in gremio*) wszystkich sędziów któregoś z sądów. Zarzuty dotyczące wątpliwości co do bezstronności sędziego zawsze powinny być konkretne i zindywidualizowane. Co więcej, obwiniona wnioskuje o podjęcie takich działań, które skutkowałyby „wyłączeniem (od orzekania w jej sprawach – SN) lokalnego (...) wymiaru sprawiedliwości”. Oczywistym jednak powinno być, że orzekający w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy, jako Sąd Dyscyplinarny, władny jest zająć stanowisko co do ewentualnego wyłączenia od orzekania sędziów tylko w tej jednej konkretnej sprawie. Równie stanowczo podkreślić należy, że określenie „lokalny (...) wymiar sprawiedliwości”, którym posłużyła się wnioskodawczyni jest tak niejednoznaczny, iż w istocie nie jest jasne, jak szeroki – zdaniem obwinionej – miałby być ten zakres wyłączenia. Na koniec zaś wskazać należy, że obwiniona uzasadnia swój wniosek w sposób bardzo lakoniczny, nie wskazując w sposób konkretny, jakie są powody, dla których domaga się wyłączenia sędziów. Zwrot wskazujący, że dotąd prowadzone sprawy z jej udziałem „w znacznej mierze odbiegały od ich prawidłowego toku” jest wybitnie ocenny i nie pozwala na dokonanie analizy, czy przy prowadzeniu tych spraw doszło do jakichkolwiek uchybień, które mogłyby dowodzić braku obiektywizmu któregoś z orzekających w tych sprawach sędziów. W sposób oczywisty zaś, nie może być tak, że wyłączenie sędziego od rozpoznawania sprawy – z powodu wątpliwości co do jego bezstronności – może nastąpić na skutek niczym nie umotywowanego żądania strony.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.